

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 2. Telefon: Redakcja 78, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za mm. Jednoznacz., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastąpieniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## Spekulacja węglowa

W okresie ogólnej biedy, będącej wynikiem spadku dochodów przeciętnego obywatela, każda zwykła cen na jakiś artykuł pierwszej potrzeby staje się prawdziwą klęską. W naszych warunkach, gdzie zarobki ludności pracowniczej spadły poniżej wszelkiego minimum, zachodzić trzeba w głowę jak też ludzie jeszcze dają sobie radę, jak potrafią ze swego nędznego zarobku opędzić choćby najelementarniejsze potrzeby, zapewnić dzieci i żywność rodzinie, a wykształcenie dzieciom. Troska o jutro, obawa aby nie zbrakło na ściśle obliczony wydatek niezbędny, przewidziany w dziurawym budżecie rodzinnym jest codziennym, deprymującym psychicznie zajęciem obywatela, zwłaszcza takiego, który żyje z dochodów niestabilnych. Konsumpcja jego została już ograniczona do artykułów najbardziej elementarnych, ale i na opłacenie ich często musi uciekać się do drogiego kredytu, lub kupowania na raty. Każda zwykła cena takiego artykułu jest wówczas szturem zacięniętym gardło wyczerpanego walką o życie pracownika.

które akurat teraz, bynajmniej nie stały się większe. Przeciwnie w czasie kiedy popyt na jakiś produkt, którego nie zbywa, silnie wzrasta rozsądny producent nie powinien we własnym interesie odstraszać nabywców. Na wiosnę i latem węgla nie kupuje przeciętny obywatel, a tylko fabryki, warsztaty mechaniczne, zakłady gastronomiczne i t. p. Dopiero kiedy zbiedzony mieszkaniec miast potrzebuje zabezpieczyć swe nędzne mieszkanie przed zbliżającym się zimą, baroni węgla podnoszą cenę. Zwykła obecna ma charakter wybitnie spekulacyjny, najgorszym zaś gatunkiem spekulacji jest ten, który wyzyskuje niezamożne warstwy ludności.

Cena węgla jest niezwykle charakterystyczną dla naszych stosunków ceną „sztywną”, przymusowo utrzymywaną na wysokim poziomie przez kartele węglowe. W okresie obecnego kryzysu gospodarczego była ona zniżona na początku r. ub. za ledwo o 4 proc., i to pod wpływem wielkiego nacisku rządu. W porównaniu z 1928 r. wskaźnik ceny hurtowej górnoląskiego węgla grubego wynosi obecnie 104,1, wskaźnik zaś ceny detalicznej 114,5. Oznacza to, że w porównaniu z 1928 rokiem cena węgla w hurcie jest wyższą jeszcze pomimo wspomnianej 4-procentowej obniżki o 4,1 proc., w detalu zaś o 14,5 proc. W tym samym czasie ogólny wskaźnik cen hurtowych zmniejszył się do 65,4 (ceny w hurcie wszystkich artykułów spadły więc o 34,6 proc.), a cen detalicznych 81,4, co oznacza przeciętny spadek cen detalicznych wszystkich artykułów przemysłowych o 18,6 proc.

Są artykuły pierwszej potrzeby, stanowiące monopol prywatny odpowiedniej grupy producentów. Zwykła ich cen nie jest jednak sprawą prywatną pomiędzy producentem a konsumentem. W naszych obecnych warunkach gospodarczych jest to sprawa wybitnie społeczna, wymagająca interwencji rządu w imię interesu publicznego. Rząd w pewnej mierze spełnia ten swój obowiązek, ale brak systemu kontroli nad produkcją masową ogranicza poważnie środki, które mogą być przez niego użyte dla regulowania podziału i cen.

W ostatnich dniach ludność miast w całej Rzeczypospolitej została zaskoczona nagłą zwykłą cen węgla. Sprzedawcy wybrali moment bardzo odpowiedni, gdyż przed okresem zimowym każdy w miarę możliwości musi zaopatrzyć się w pewną ilość tego artykułu. Nabywca kombinował skąd ma wziąć kilkadziesiąt złotych na ten cel, będąc przygotowany na dotychczasową cenę, aż nagle na parę dni przed dokonaniem kupna „na raty” dowiedział się, że za tę samą sumę już swojej pół tonny nie dostanie, że ceną już „podskoczyła”.

Coż się stało? Akurat przed paru dniami czytali wszyscy w gazetach wiadomość o powiększeniu wydobycia węgla w zagłębiach śląskimi i dąbrowskimi. Ale i bez tego wzrostu produkcji węgla na składach nie brakowało. Więc gdzie powód zwykłej ceny na węgiel w chwili, kiedy inne ceny artykułów masowych bynajmniej jeszcze nie idą w górę?

Sprzedawcy tłumaczą: musieliśmy podnieść cenę, ponieważ syndykaty węglowe cofnęły nam z dniem 1 września t. zw. rabaty letnie, wynoszące do 15 proc., pozostawiając tylko normalną dla hurtowni zniżkę 6 proc.

Historja z temi rabatami powtarza się corocznie. Co roku, poczynając od wczesniej jesieni, „węgiel idzie w górę”. Chcesz — nie chcesz musisz płacić wyższą cenę, bo taka jest wola wszechmocnych panów producentów i sprzedawców, dobrze orientujących się, że u progu zimy i w jej okresie robić można najlepsze interesy. Mroz to wielki sprzymierzeniec żądnych łatwych zysków producentów i pośredników handlowych. Ludność, postawiona w przymusowej sytuacji, musiała co roku cierpieć te kombinacje rabatowe. Czy jednak może je ścierpieć w roku bieżącym?

Konsument węgla doskonale rozumie, że ta zwykła nie ma żadnego uzasadnienia w kosztach produkcji,

## Przed obrazem Tej, co w Ostrej świeci Bramie

w żałobnym dla Polski i Lotnictwa Narodowego dniu w czwartek 15 września r. b.

o godzinie 10-ej rano odbędzie się

### Msza Żałobna

za dusze zwycięskich Orłów naszych, którzy lotnictwo polskie chwałą okryli

ś. † p. Pilota Porucznika

## Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury

na które wzywa społeczeństwo wileńskie

Obywatelski Komitet Uczczenia

ś. p. Franciszka Żwirki

i ś. p. Stanisława Wigury.

## Stracenie Gorgułowa.

Ostatnie chwile zabójcy prezydenta Doumera.

PARYŻ, 14. IX. (Pat.) Zapowiedź egzekucji Gorgułowa obiegła Paryż wczoraj po południu. Już w godzinach wieczornych przed więzieniem na bulwarze Arago zebrał się tłum. O godzinie 4.30 przywieziono ostatnie przyrządy do gilotyny i przybyli do

więzienia urzędnicy, adwokaci, ksiądz prawosławny oraz lekarz więzienny. Natychmiast po oświadczeniu katedra, że wszystko gotowe, poleceno obu Gorgułom wejść do gilotyny.

Nieczego nie przeczuwający Gorgułowie spędził noc, jak wszystkie po-

przednie. Przed wejściem do więzienia obrońca skazanego oznajmił dzień nikarkom, że pani Gorgułowa prosiła o wydanie ciała. Gdy do celu Gorgułowie weszli prokurator oraz adwokat, Gorgułowie jeszcze spał. Początkowo, po obudzeniu się, nie okazywał żadnego wzruszenia. Jednak czynności wstępne do egzekucji wprawiły go w stan wysokiego zdenerwowania. Przez cały czas szeptał niezrozumiałe słowa. Zgodził się na przyjęcie księdza prawosławnego, który odprawił krótką mszę w jego obecności, trwającą 10 minut, potem przyjął komunię świętą.

Następnie Gorgułowie powiedział: „Nie jestem ani monarchistą, ani komunistą. Umieram, jak wszyscy chłopcy w Rosji”.

Skazanego wyprowadzono na podwórko więzienne. U stóp szafotu zebrało się kilkaset osób.

O godzinie 5.52 Gorgułowie zostali zgilotynowani.

## Niemcy a Liga Narodów.

Wezmą udział w konferencji czy nie wezmą?

PARYŻ, 14. IX. (Pat.) W tutejszych kołach politycznych i dyplomatycznych z wielkim ożywieniem omawiana jest w dalszym ciągu kwestja udziału Niemiec w pracach konferencji rozbrojeniowej. Kola te utrzymują, że jeżeli niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdził stanowisko, zajęte przez ambasadora Nadolnego w dniu 22 lipca b. r., który wówczas oświadczył, że rząd niemiecki nie weźmie udziału w pracach kon-

ferencji do chwili uznania równoprawności Niemiec, to i wtedy nawet nie będzie to oznaczało, że Niemcy chcą wystąpić z Ligi. Wg informacji, uzyskanych w kołach oficjalnych, gabinet Papena nie chce spaść za sobą wszystkich dyskusji z Anglią i Francją. W tym celu Niemcy będą niewątpliwie reprezentowane na przyszłej sesji Rady oraz na plenarnej posiedzeniu Ligi.

## Krwawe starcie

między hitlerowcami a socjal-demokratami.

WIEDEŃ, 14. IX. (Pat.) Dzienniki donoszą z Winer Neustadt wczoraj koło północy między grupą narodowych socjalistów a socjal-demokratami doszło do potyczki w re-

jonie której oddano około 40 strzałów rewolwerowych. 4 osoby zostały poważnie rane, a mianowicie 3 narodowych socjalistów i 1 socjal-demokrata.

## Kość niezgody.

Groźby Chin pod adresem Japonji.

PARYŻ, 14. IX. (Pat.) Traktat między Japonją a nowym państwem mandżurskim podpisany zostanie jutro przez premiera Mandżurji oraz gen. Muto, który zaraz potem mianowany zostanie ambasadorem japońskim w Mandżurji. Dokument opublikowany zostanie w Tokio w organie oficjalnym jutro po południu. Tekst jego, jak również oświadczenie gen. Ushidy, zostaną zakomunikowane przedstawicielom dyplomatycznym obcych państw.

Prezydent narodowego rządu chińskiego oświadczył, że przygotował już oddawna program polityczny, który przeprowadzi następnie, po oficjalnym uznaniu Mandżurji przez Tokio. Nankin zdaje sobie sprawę z trudności zwolania sygnatarjuszy 9 państw.

Bliskie uznanie Mandżurji przez Japonję wzmogło ruch antyjapoński w Chinach. Rząd nankijski zamierza

## Konferencja w Stresie.

STRESA, 14. IX. (Pat.) Projekt konferencji co do którego zapadło wczoraj porozumienie między Francją, Italią i Niemcami przewiduje w obecnej swej redakcji udział finansowy prawie wszystkich państw europejskich w akcji sanacji walutowo-finansowej i w poprawie sytuacji rolniczej krajów Europy Środkowej i Wschodniej. — Co się tyczy funduszu zbioro-

wego, to Niemcy zamierzają doń przystąpić w drodze traktatów dwustronnych, już zawartych lub mających być zawartymi. Komitet funduszu będzie mógł ewentualnie udzielać na pewnych warunkach pożyczek na początku kampanji rolniczej. Konwencja miałaby obowiązywać do 30 października 1935 roku.

## 15 wyroków śmierci w Z.S.R.R.

MOSKWA, 14. IX. (Pat.) W dniu dzisiejszym ogłoszono w ZSRR 15 wyroków śmierci. 12 wyroków zapadło w różnych miejscowościach Kaukazu za kradzieże na kolejach na ogólną sumę pół miliona rubli. W tychże procesach 16 ludzi skazano na długoletnie więzienie. Pod Leningradem rozstrzelano 2 chłopów za kradzież krowy w kolektywie

W procesie leningradzkim o defraudację kolejącej sekcji Osoowianichmu skazano 1 oskarżonego na śmierć 13 — na długoletnie więzienie. W procesie pracowników pocztowych w Leningradzie skazano 15 ludzi na więzienie od 3 do 10 lat za kradzież przesyłek.

## Przez nieostrożność.

BRZEŚĆ LITEWSKI 14. IX. (Pat.) W Wysockim Lit. pow. brzeskiego 14-letni Leon Haniszewski bawiąc się flowrem przez nieostrożność spowodował wystrzał, trafiając w

piersi stojącą obok siostrę 18-letnią Irenę, która w stanie beznadziejnym umieszczono w szpitalu miejskim w Brześciu.

## Wycieczka dziennikarzy lotewskich.

TURMONT, 14. IX. (Pat.) Wycieczka w składzie 7 dziennikarzy lotewskich oraz przedstawiciela wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych Łotwy przejechała w dniu 14 b. m. przez granicę, udając się następnie w dalszą drogę do Warszawy. Wycieczka towarzyszy atłasze prasowy poselstwa polskiego w Rydze p. Kościalkowski. — W Turmoncie na granicy polskiej powitał przyjezdnych w imieniu Związku Dziennikarzy Polskich prezes Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich p. Szydłowski.

## Dalszy spadek bezrobocia o 9.783 osób w ciągu tyg.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dn. 10 b. m. wyniosła ogółem 166.144 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.783 osób.

Na terenie Warszawy zarejestrowano — 12.050 bezrobotnych, t. j. o 350 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi wynosiła 6.646 osób, wykazał spadek w ciągu tygodnia o 3.886 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku spadła w ciągu tygodnia o 2.456 osób i wynosiła w dniu 3 b. m. 81.545 osób.

## Maszyny piekarskie.

BERLIN, 14. IX. (Pat.) Z Kowna donoszą, że w ostatnich dniach trzech wyższych urzędników litewskich otrzymali przesyłki pocztowe zawierające maszyny piekarskie. Jedną z maszyn eksploatowała raniąc śmiertelnie urzędnika. Dwaj inni urzędnicy przesyłki swoję oddali pojeji. Wczoraj przesyłkę z maszyną piekarską otrzymał urzędnik kolejowy w miejscowości Ollite.

## Kto wygrał?

WARSZAWA, 14. IX. (Pat.) W 6 dniu ciągnięcia piątej klasy 25 loterii państwowej padły następujące wygrane: 21.25 tys. — 53.676.20 tys. — 85.994 i 118.924. 10 tys. — 149.614 i 155.422. 5 tys. — 8.858. 42.374. 42.233. 52.135. 87.305 120.362 123.145 130.509 138.870. 3 tys. 95.840 i 143.113.

## WIADOMOŚCI Z KOWNA

KSIĘŻA LITEWŚCI PRZECIWKO ŚWIĘTU NARODOWEMU.

„Liet Aidas” (205) we wziancie p. t. „Bezwygodne nagrawanie się ze świętością narodowej” pisze: na święto narodowe w Ralskach zaproszeni zostali przedstawiciele organizacji „katolickich”. Nie przybył jednak żaden z księży Proboszcz ralski prałat La banauskas oświadczył, że nie otrzymał od kurji w tej sprawie żadnych zaleceń i nie interesuje się tą sprawą, zwłaszcza, że Kiejstut był poganinem. Ponadto proboszcz w tej sprawie nie zezwolił strzelcom na wchodzenie do kościoła ze szlądarem.

Włademarasa nie chce stanąć przed sądem.

W związku z tem, że Woldemaras nie wywrócił na termin (1 września) do kraju, wyrażono rozporządzenie o pozostawieniu Woldemarasa drogą publikacji i przekazaniu go sądowni z chwilą zjawienia się Woldemarasa na Litwie, jako ukrywającego się przed sądem.

## Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Szywność cen kartelowych i konieczność ich obniżenia zawałła kolumny ostatnich pism i dodatków gospodarczych.

Wskazuje się przytem na krywdę, która poniosły szerokie rzesze spóżywców naskutek sztucznego wyśrubowania cen przez nieliczną grupę egoistycznych kartelowców.

Podkreśla się fakt, że podczas gdy od roku 1928 ceny produktów rolniczych spadły o połowę — ceny produktów skartelizowanych nie tylko nie spadły, lecz nawet podniosły się.

W konsekwencji przedstawiciele organów zacy rolniczych stanowiąc domagają się ingerencji państwa, uważając obniżenie cen kartelowych za konieczny nakaz społeczny.

W związku z podwyżką cen węgla zwraca uwagę że wskaźnik cen węgla nie drgnął od szeregu lat i wobec 100 z r. 1928 utrzymuje się dziś na poziomie 121,2 podczas gdy ceny artykułów nieskartelizowanych spadły prawie o połowę.

Prowadzić racjonalną gospodarkę, wpływać, czy ingerować łatwiej jest gdy się ma do czynienia z jednym organizmem, aniżeli z mnóstwem odrębnych pelających się samopas.

Stąd tendencje do kartelizowania różnych gałęzi życia gospodarczego w państwach wspaniałomyślnych.

W Polsce z dniem 1 listopada r. b. rozpoczyna działalność kartel naftowy. Dyktatorami nafty będą dyrektorzy „Polnina”, „Vacuum Oil Co” i „Gazów Ziemych”.

W październiku r. b. ma się ukazać dekret o powstaniu kartelu piwowego.

Ostatnio toczą się obrady pomiędzy wielkimi fabrykami sprzętu elektrycznego w kierunku osiągnięcia porozumienia o charakterze syndykatowym. W najbliższym czasie zorganizuje się ogólnopolski związek kupców i wytwórców branży papierniczo — piśmienniczej. Chodzi o uregulowanie kredytu w tej branży i wprowadzenie jednolitych cen.

Ciągłe pogarszanie się czeskiego przemysłu włókienniczego spowodowało szeroką akcję w kierunku zorganizowania i skonsolidowania przedsiębiorstwa bawelnianego. Już 95 proc. przelań bawelnianych w Czechach porozumiało się co do kontyngentowania całej produkcji krajowej, uformowania zbytu na rynku krajowym i stabilizacji cen na dostatecznie wysokim poziomie.

Japonja ma kłopot z wywozem swych towarów. Dużą nadzieję pokłada Japonja w ostatnio preparowanej umowie Japonji z Mandżurją. Dzięki tej umowie stosunek Japonji do Mandżurji będzie mniejwiec taki, jak stosunek Anglii do kolonji.

W celu należytej eksploatacji bogactw mandżurskich już w tej chwili, Wschodnie Kolonialne Towarzystwo, „Tojo Taksiooku Kajsia”, rozpoczęło pertraktacje z bankami i ministerstwem kolonij o otrzymanie pożyczki w sumie 10 mil. jen dla rozwoju handlu mandżurskiego.

Przec z inflacją! — wolała świeżo wydana kowane szpalty pism gospodarczych. Można to robić Ameryka, Anglja, czy jeszcze ktoś my postaramy się przetrząsnąć nasze kuferki, a napewno znajdą się środki na ożywienie konjunktury. Przecież około miljarda złotych wala się hultajsko w safesach, siennikach i pończochach.

Trzeba zaprzec ten kapitał do pracy. Ten miliard maruje się, bo nie „zarabia” to jest nie przynosi dochodów, nie stwarza nowych wartości.

Ten miliard to jakby bezprocentowa pożyczka udzielona jakimś obcemu gospodarstwu. Autorowie nawołują do wydobycia oszczędności i lokowania ich w instytucjach oszczędnościowych.

Czang.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

PIENIĘŻNA.

WARSZAWA, 14. IX. (Pat.) Londyn: 31,06. 30,92. Nowy York: 8,92. 8,90. Paryż: 34,96. 34,87. Szwajcjarja: 172,30. 171,87. Berlin: 212. Tendencja moczniejsza.

AKCJE: Bank Polski 81—83,50; 1/2pop: 13—13,50. Ostrowiec serja „B” 27—27,5; Sta rachowice: 8,75. Tendencja moczniejsza.

ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 14. IX. — Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo — towarowej w Warszawie notowano za 100 kg. paryet wagonu Wszawskiego w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto 16,50—17,50, pszenica jednolita 28,50—29, pszenica zbierana 28—28,50, owies jednolity 1,50—1,7, zbierany 15,25—15,75, jęczmień na kaszę 16—16,50, jęczmień browarny 18—19, groch polny jadalny 27—30, sienne liniane basis 31—33.

DOKTOR MEDYCYNY Rymaszewska Jadwiga choroby jamy ustnej i zębów **wznowiła przyjęcia** godz. 5—7 wiecz. codziennie Wilno, Mostowa 3-a, m. 14.

Od dnia 1-go października r. b. wychodzić zacznie w Warszawie **E P O K A** TYGODNIK pod redakcją Józefa Wasowskiego **Sprawy społeczno-polityczne, kulturalne i obyczajowe. — Przegląd gospodarczy. — Nauka, literatura, sztuka.** Prenumerata wraz z przesyłką: miesięcznie zł. 2.—, kwartalnie zł. 6.—, półrocznie zł. 12.—. Konto czekowe P.K.O. 26630. Warszawa, ul. Okólnik Nr. 11. Tel. 285-52. Na żądanie numery okazowe wysyła się bezpłatnie.

# Wspaniałe uroczystości polsko-jugosłowiańskie w Dalmacji.

## Umieszczenie daru miasta Wilna nad Adriatykiem.

W dniu 8 bm. odbyły się na wyspie Solta obok Splitu w Dalmacji dwie wspaniałe uroczystości polsko-jugosłowiańskie, a mianowicie: uroczyste umieszczenie kopii Matki Boskiej Ostrobramskiej w kaplicy Domu Polskiego nad Adriatykiem i odsłonięcie tablicy ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego na tymże domu. W obu uroczystościach oprócz wielkiej wycieczki polskiej, liczącej około 70 osób, wzięli udział w wielkiej liczbie przedstawicieli jugosłowiańskich władz cywilnych i wojskowych i olbrzymie tłumy ludności wyspy Solta i wysp okolicznych, tudzież pobrzeży Dalmacji.

Przybywający ze Splitu statek z wycieczką polską witały w porcie wipy spły tłumy ludności ze sztandarami i przedstawicielami władz miejscowych przy dźwiękach orkiestry i strażów armatnich. U wyjściu ze statku wygłosił przemówienie nacelnik gminy miejscowej.

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej wyniesiono ze statku w uroczystej procesji do kaplicy „Domu Polskiego nad Adriatykiem”. Przed wejściem do kaplicy przemawiał przewodniczący Komitetu Budowy, Kapłany prof. dr. Tadeusz Hilaryowicz, który odczytał dokument, nadesłany przez miasto Wilno, poczem przemawiali delegat biskupa ze Splitu ks. kan. Herkulan Luger, który wygłosił plomienną mowę o roli diecezji polskiej i Proboszcz miejscowy Don Marin Bezić, poczem obraz wniesiono do kaplicy, gdzie Mszę Św. odprawił ks. kan. Herkulan Luger. Przed Kaplicą pani Jadwiga Hilaryowiczowa wreczyła ks. M. Beżiczowi dary polskie dla kościoła parafialnego w Grohote, na Solcie, a mianowicie obraz Św. Kingi (dar dla sztoru Klarysek w Starym Sączu) i błogosł. Salomei (dar klasztoru Św. Andrzeja w Krakowie).

Dokument, nadesłany przez miasto Wilno w formie dyplomu stwierdza, że kopia obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej jest darem m. Wilna dla Kaplicy Polskiej nad jugosłowiańskim Adriatykiem i że kopia ta, ma łowana przez artystę malarza Marjana Kuleszę, poświęcona została przez Śp. Ks. Biskupa Władysława Bandurskiego, dokument ten nosi podpisy Śp. Ks. Biskupa Bandurskiego, b. prezydenta m. Wilna p. J. Folejewskiego, proboszcza par. Ostrobramskiej ks. St. Zawadzkiego i p. M. Kuleszcy. Na obrazie przytwierdzono srebrną tablicę, upamiętniającą, że stanowi on dar m. Wilna. Podczas Mszy Św. zasiadli w prezbiterjum zastępca Bana Dalmacji dr. Ivić, gen. Arangjelewić, przedstawiciel polski R. P. w Belgradzie, p. radca Glinka i prezes Naczelnego Komitetu akcji polsko-jugosłowiańskiej prof. Hilaryowicz. Po Mszy Św. odbyło się przed Kaplicą poświęcenie sztandaru organizacji Zakonu Bolesława Chrobrego (białego z błękitnym krzyżem), którego dokonał delegat biskupa ks. kan. Luger, przyczem rodzicami chrzestnymi sztandaru byli p. prof. Jadwiga Hilaryowiczowa i Don Marin Bezić.

Następnie ruszył ogromny pochód do Domu Polskiego nad Adriatykiem drogą, ozdobioną bramami triumfalnymi, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci Marszałka Piłsudskiego. Pierwszy przemawiał prezes Naczelnego Komitetu polsko-jugosłowiańskiej akcji polsko-jugosłowiańskiej nad Adriatykiem prof. Dr. Tadeusz Hilaryowicz, który w języku polskim i serbsko-chorwackim przedstawił rolę Wielkiej Postaci Józefa Piłsudskiego w dziejach Polski, jako twórcy polskiego czynu orężnego, pierwszego Naczelnika Państwa, Budowniczego Polski Odrodzonej i obrońcy Polski i cywilizacji europejskiej przed nawałą bolszewicką, poczem dokonał odsłonięcia marmurowej tablicy z płaskorzeźbą brązową Marszałka Piłsudskiego i napisem z łacińskimi literami: „Ku czci Józefa Piłsudskiego, pierwszego Marszałka Polski, Budowniczego Polski Odrodzonej, ta biała ta odsłonięto w dniu 8 września 1932 roku staraniem Naczelnego Komitetu porozumiewawczego akcji polsko-jugosłowiańskiej nad Adriatykiem”. Na zakończenie prof. Hilaryowicz wznosił okrzyk na cześć króla Jugosławii Aleksandra, prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, który wielokrotnie powtarzały tłumy obecnych, poczem orkiestra grała hymny polski i jugosłowiański. Następnie przemawiali ze strony polskiej p. Wacław Busiakiewicz z Łodzi imieniem POW., p. Włodzimierz Segda ze Lwowa im. Ligi Słowiańskich Urodzonych Kolejących i p. Artemis z Warszawy w imieniu Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”. Zakończył przemówienie mówieniem o polsko-jugosłowiańskich: zastępca Bana Dalmacji dr. Ivić, gen. Arangjelewić, delegata biskupa Ks. Kan. Lugera, przedstawiciela ludności wyspy Solta dr. Kalebića, przedstawiciela m. Splitu dra Bulića, burmistrza wyspy Hyar p. Povisića, przedstawiciela Zarządu Głównego Jadrzyńskiej Straży d-ra Rubića i przedstawiciela Sokolstwa Jugosłowiańskiego p. Perry. Przemówienia te były jednej olbrzymiej manifestacją na cześć Polski i Marszałka Piłsudskiego. Na zakończenie przemówił zastępca konsula generalnego Polski w Zagrzebia p. Kowalik. Ze straży miasta Splitu zawieszono na tablicy wspaniały wieńiec laurowy z napisem: „Oswobodzicielowi Polski — miasto Split!”

Przed tablicą ku czci Marszałka Piłsudskiego objęto straż honorową czterech przedstawicieli młodzieży wycieczki z halabardami w ręku, jako pierwsi na tej wyspie członkowie „Gwardii Mór Słowiańskich”, założonej w lipcu br. w Gdyni. W serdecznych słowach przemówił do nich polski i serbsko-chorwacki prof. Hilaryowicz, podkreślając symboliczne znaczenie straży honorowej Jugosłowian przed tablicą ku czci Wodza Narodu Polskiego.

Po uroczystości odbył się obiad na 150 osób, podczas którego przemawiał prof. Hilaryowicz, b. minister Eugeniusz Kwiatkowski (któremu urzędowo na wielką owację, jako twórcy Gdyni) b. minister Grisowicz, prezes stowarzyszenia jugosłowiańsko-polskiego w Splicie i dr. Zavorović z Vzgorca.

Dzień ten był najwspanialszą manifestacją polsko-jugosłowiańską, jak dotychczas w Dalmacji widziano.

### Katolicy a propaganda pokojowa.

Jednocześnie z wszechświatowym kongresem pokojowym, który odbywa się obecnie w Wiedniu, zorganizował „Związek Pacyfistów Katolików w Austrii” manifestację, podczas której przemawiał prof. dr. Hoffman z Wrocławia. Mówca stwierdził, że w niektórych kołach niemieckich pacyzizm uważany jest za hańbę. Nie tylko nacjonal-socjaliści są temu winni, ale również i katolicy, którzy jak dotychczas zbyt mało wykazali zainteresowanie do spraw natury pokojowej. Obowiązkiem wszystkich katolików jest stworzyć i podtrzymać własny ruch pacyfistyczny, któryby wszelkimi możliwymi sposobami agitował za rozpowszechnianiem idei wszechświatowego pokoju. Prof. Hoffman w końcu swego przemówienia wspominał chwalebna działalność pokojową znanego parlamentarzysty i przywódcy chrześcijańsko-socjalnej partii na Węgrzech, fratara dr. Diessweina, którego zasługi na tej niwie uznają dziś wszyscy, którzy przeciwni są wojnie.

Manifestacja zakończyła się jedno głosem postanowieniem bardziej energicznej działalności Związku.

# Pogrzeb ś. p. Żwirki i Wigury.

## Przewiezienie zwłok do Warszawy.

WARSZAWA, 14.IX. (Pat.) W dniu 14 b. m. o godz. 0.55 na dworzec główny przybył pociąg ze zwłokami ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

Na dworcu oczekiwali, oprócz rodziny i przyjaciół poległych lotników, p. wiceminister komunikacji Gallot, szef departamentu lotnictwa wojskowego płk. Rayski, szef departamentu lotnictwa cywilnego Filipowicz, wojeвода Jaroszewicz, komandor Frankowski, liczenie zebrany korpus oficerski broni lotniczych, oficerowie innych broni, delegacje organizacyj byłych wojskowych, delegacja Związku Legjonistów, delegacja Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

### W kościele św. Krzyża.

WARSZAWA, 14.IX. (Pat.) Trumny ze zwłokami ś. p. pilota Żwirki i inż. Wigury, pokryte flagami o barwach narodowych, spoczywają na katafalkach, otoczonych kwieciami i zielenią w dolnym kościele św. Krzyża. U stóp katafalków złożono wiele wieńców. Od samego rana tłumy publiczności defilują przed trumnami, oddając hołd poległym lotnikom.

### Msza żałobna w Ostrej Bramie.

Komitet Wykonawczy uczczenia ś. p. Franciszka Żwirki i ś. p. Stanisława Wigury wzywa społeczeństwo wileńskie, ażeby w dniu dzisiejszym (15 września) przybyło jak najliczniej pod Ostrą Bramę, gdzie pod obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej J. E. ks. biskup sufragani wileński Michalkiewicz odprawi mszę żałobną za duszę bohaterkich lotników.

Jednocześnie Komitet uprasza wszystkie delegacje oraz poczty sztandarowe organizacji społecznych, wojskowych, młodzieży szkolnej stawić

### Żałobne nabożeństwo w głównej synagodze wileńskiej.

Dziś w dn. 15 b. m. odbędzie się żałobne nabożeństwo w głównej synagodze przy ul. Niemieckiej za duszę ś. p.

### Wieniec Wilna.

Delegacja Komitetu Wileńskiego uczczenia ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury, która dzisiaj pod przewodem w. wojewody Jankowskiego i prezydenta miasta Maleszewskiego, wyjadzie do Warszawy celem wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych, wiezie ze sobą dwa wspaniałe wieńce, ozdobione pięknymi szarfami samodzielnymi o barwach regionu.

**NOWOWYPUSZCZONE NAPOJE BEZALKOHOLOWE**

T-wa Browaru „SZOPEN” w Wilnie S.A.

„ŻÓRAWINA” — Napój całkowicie naturalny,

„WODA STOŁOWA” — łagodny higieniczny napój gazowy,

„CYTRO” — orzeźwiający napój cytrynowy!

Żądajcie wszędzie! Żądajcie wszędzie!

### Manewry międzydywizyjne na Wołyniu.



Na fotografii widzimy szefa sztabu generalnego gen. Gasińskiego, obserwującego akcję piechoty.

### Manewry międzydywizyjne na Wołyniu.



Bawiący w Polsce szef Sztabu armii Stanów Zjednoczonych gen. Mac Arthur obecny był na manewrach międzydywizyjnych pod Równem, na które zaproszeni zostali również i zagraniczni attachés wojskowi, akredytowani w Warszawie.

Ilustracja naszego przedstawia gen. Mac Arthura w rozmowie z sowieckim attaché wojskowym.

tu. Leciel więc w paszecz burzy by się nie spóźnić na umówiony z polską ekipą termin... Leciał, mimo że lecieć nie chciał i mówił przyjacielowi, kpt. Komarowi o złych przecużciach. Dziś — mądry Polak... po szkodziem...

### Zagadnienie Ukrainy.

„Słowo Polskie” drukuje szereg artykułów wstępných w sprawie Ukrainy. Zdaniem publicysty „Sł. P.” kwestja wolnej Ukrainy jest kwestją przewyższającą cywilizacji materialistycznej i — prawdziwie niezależności swyzwolonych narodów Europy Środkowej. Toczy się bowiem walka między materializującym się coraz bardziej Zachodem (np. Niemcy), a zmateralizowanym Wschodem o Ukrainę — kolonję dla takiego, czy innego wyzysku. Oba prądy mają zwolenników zwalczających się nawzajem.

„Prawdziwie też niepodległościowym w narodowym ruchu ukraińskim jest ten trzeci — nie najliczniejszy jak dotąd — kierunek, który kulturalnie niezależny i od sowieckiej, od zachodniej cywilizacji — rozumie, że Ukraina nie może być wolną ani w sowieckiej, ani w „carskiej” federacji ani też pod protektorem mandatowym któregośkolwiek państwa. Wierzy, że do zwycięstwa niepodległości przez Ukrainę jest uwarunkowana wolnością i siłą mocarstwa Polski i innych wyzwolonych już narodów Europy Środkowej i pód. wsch. oraz Bliskiego Wschodu. Wierzy, że wreszcie realizacja idei niepodległości Ukrainy jest sprawą ostatecznego upadku cywilizacji materialistycznej tak zachodniej, jak i sowieckiej i zapanowania w całym świecie nowego porządku rzeczy, realizującego zasadniczą ideję polskiej kultury, ideję wolności i najgłębszą prawdę naszej myśli cywilizacyjnej, że nikt nie ma prawa, ani jakkolwiek jednostka ludzka, ani naród zażądać życia i rozwijać się kosztem i z krzywdą innych, innych ciemiężać i wyzyskiwać.”

### Pomnik w Cierlicku.

MARAWSKA-OSTRAWA 14. 9. (Pat.) Lu dność polska w Czechostowacji odstąpiła od zamiaru wysłania delegacji na pogrzeb ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury Suma przeznaczona na pokrycie kosztów wyjazdu przez nasz kraj zostanie wobec tego na fundusz budowy pomnika bohaterów — lotników w Cierlicku Dolnym.

### NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

#### Echa śmierci por. Żwirki.

Wśród głosów żalu z powodu śmierci Żwirki i Wigury „Kurier Poranny” wyróżnia się próba wyciągnięcia wniosków z tragicznej katastrofy.

„Co do lotnictwa i zdolnych naszych pilotów, których Polska nie może liczyć na tysiące, to musi w Polsce nastąpić pewne rozważne oziębienie romantycznych wzlotów! Pomijamy straty pieniężne, które też obwołają dla naszego Państwa być nie mogą, ale nie możemy pominąć powtarzanego wciąż ryzyka z życiem zdolnych polskich lotników: Tulaj czysty romantyzm świeci triumfy!

Rozumiemy, że brawurowanie jest jedną z cech podniebnych lotów ludzi, co za nie sobie mają życie; ale życie ich musi być oszacowane jako wielce cenne dla Państwa.

Tak winno być z brawurowaniem lotników. Zgodzi, że tylko tacy mogą być dobrymi lotnikami, którzy bezwarunkowo duszy swej od urodzenia noszą; ale do rozumu zwrócić im musimy należeć, ażeby ten ped do brawurowania regulować, zrzekając się tam, gdzie ta brawura może przynieść stosunkowo do ryzyka wielki również pożytek. — Umiaru tego domaga się od nas interes Państwa, którego na takie ofiary narażać nikt nam nie wolno, bo Polski na takie ofiary wprost nie stać.”

Przecież na zaburzenie atmosferyczne już się zanosiło, przecie lotnikom należało się jakiś wypoczynek po świetle, a męczącym zwycięstwie, a jednak — tak opinii publicznej jak i sferom międzynarodowym nie przyszło na myśl Żwirkę powstrzymać od lo

specjalną siłą. Do ekspedycji należą wybrani z pośród 250 kandydatów, badanych bardzo ściśle pod względem naukowym i fizycznej wytrzymałości. Cz. Centkiewicz, 28 lat, elektro-technik Tuluzy i Grenoble, T. Łysa kowski, 27 lat, z lwowskiego uniwersytetu, meteorolog tamtejszego lotnika, inżynier elektryk J. Gartzman i syn naszego z 1919 r. rektora U. S. B. student fizyki St. Siedlecki, z krakowskiego uniwersytetu. Kierownikiem jest dyr. Lugeon, który jednak wrócił do kraju po zainstalowaniu naszych młodych uczonych. Oni pozostaną tam odcieci od świata, i dopiero po 13 miesiącach opowiedzą nam jak się im powodziło.

Wyspa Niedźwiedzia, na której się już nasza ekspedycja naukowa znajduje od 2 sierpnia, przedstawia pustynię bez źdźbła zieleności, z opuszczonymi budynkami eksploatacji węgla w czasie wojny, zaniechanej oświadczenia. Koło tysiąca ludzi, którzy tu pracują, wykochało i pozostał tylko kierownik radiostacji, mieszkający w tym strasznym miejscu z żoną, małym dzieckiem, bratem i pomocnikiem stacji. Posiadają psa i konia, który się nauczył jeść mięso i ogryza kości niedźwiedzie jak mięsożerny! Stalkiem, którym przybyła polska ekspedycja,

### Konferencja w sprawie eksportu raków.

W dniu 12 b. m. odbyła się w Izbie Przemysłowej — Handlowej w Wilnie konferencja eksporterów raków z okręgów Izby P. — H.: Bydgoskiej i Wileńskiej, w której wzięli również udział: delegat Państwowego Instytutu Eksportowego p. J. Gilewski, przedstawiciel Izby P. — H. w Bydgoszczy p. Szprega oraz przedstawiciele Izby P. — H. w Wilnie.

W wyniku dyskusji na temat sprawy selekcji eksporterów raków konferencja stwierdziła, że zachodzi konieczność zrównania warunków konkurencyjnych, w których pracują poszczególni eksporterzy, oraz wypowiedziała się za przeprowadzeniem selekcji eksporterów raków w oparciu o przepisy o de wywozom, mającym charakter organizacyjny.

Konferencja omówiła projekt rozporządzenia Min. Rolnictwa o ochronie polowu raków, poruszając w szczególności sprawę wymiarów ochronnych — raków oraz sprawy sezonów zakazu polowów.

Pozatem konferencja uznała za wskazane zawieszenie poboru podatku obrotowego od eksportu raków.

# POLSKA POD BIEGUNEM.

Któż z nas nie zaczytywał się za młodość lat opisaniami „Zimy pośród lodów”, „Wypraw do bieguna” i innych powieści przedstawiających wytwórność dzielnych marynarzy i polawia czy fok, lub uczonych, przepędzających miesiące całe w nocy arktycznej i wśród osłepiających śniegów zimy podbiegunowej.

Dorośli śledzili wiadomości o Nan senie i Amudenie, Nordenklojdzie Malmgenie, Nobilem, o rosyjskim polaryście dr. Samojłowiczu, o naszym uczonej A. B. Dobrowolskim, członku Polskiej Komisji Międzynarodowego roku Polarnego 1932/33, dyrektora Państwowego Instytutu Meteorologicznego. Doniosłe odkrycia różnej części białej ziemi podbiegunowej, mającej ważne znaczenie dla ustalenia kierunku wiatrów, wpływów atmosferycznych na północną Europę, dla badań nad magnetyzmem ziemskim, nad elektrycznością atmosferyczną, dokonywane są przez ekspedycje polarne w których bierze udział cały świat uczony, za pomocą międzynarodowego funduszu, zainicjowanego przez Wyprechtta, austriackiego uczonego, geografę, odkrywca Ziemi

Franciszka Józefa, na której niedawno Sowiety założyły najdalejstą stację obserwacyjną, złożoną z siedmiu ludzi. W 1882-83 po kongresie meteorologicznym w Rzymie ustalono rozeczeń wyprawy i jedenaście Państwo wzięło udział w kosztach urządzenia 15 stacji polarnych, do których należą i punkt na Wyspie Niedźwiedziej, na północ od Norwegii północnej, gdzie w tym roku przebywa Polska ekspedycja polarna. Pierwsza to wyprawa pod polską firmą, bo chociaż jako członkowie naukowych ekspedycji, niejedno uczynili polscy uczeni, a na wet zwykli śmiertelnicy, jak ten piwo war zesłany na Syberję po 1905 r. który nazwał odkrytą przez siebie rzekę na Nowej Ziemi nazwiskiem słynnego naszego geografę, Natwoskiego, to oficjalnie po raz pierwszy Polska jest reprezentowana pod biegunem.

Rosja sowiecka zainteresowała się czynnie i szybciej niż rząd carski wartościami tych martwych napozór krajów; wykryła już przez swych uczonych, dla których nie żałuje kosztów, złoża węglowe przy reze Pecozere, rudy fosforowe w apółwyspie Kol

skim, inne koło Kurska, większe pono niż wszystkie rudy żelazne Europy i Azji razem wzięte. Mówi się też o od krytem gnieździe fok, wyniszczonych doszczętnie w dwóch innych znanych miejscach, na Labradorze i Jan Mayen. Rosja obecna posiada aż 26 stacji, zaopatrzonych niekiedy w samoloty i radja, oraz okręty. Przez morze Karaskie, przed wojną prawie nieprzebyte, przeszło w roku 1931 aż 48 okrętów; odbywają się badania natury gospodarczej, tj. poszukiwanie kopalni, (węgla, rudy, azbestu, pokładów ropy, złota na Kamczatce, przepływy ryb, gniazd foczych), inne, geograficzno-meteorologiczne, prowadzą uczone nych do ustalenia zmian atmosferycznych dla całej północnej półkuli ziemskiej

Urząd Hydrograficzny i Instytut Arktyczny, którego kierownikiem jest prof. Samojłowicz, kieruje rosyjskie mi pracami nad zbadaniem tej szóstaj części świata, zawierającej w swem śnieżno-łodowatym łonie, w swej nocy sześciomiesięcznej i dniach północnych, bogactwa i możliwości, o których dopiero niedawno dowiadują się uczeni i świat cały za nimi. Bawiem w Rosji carskiej, po wyprawie uczonej za czasów Katarzyny II w 1734-43 r. cała ta strona badań

była w zaniedbanu.

Najwięcej zainteresowania wykazywali zesłańcy polscy w badaniach nad mroźnym Syberiem i podbiegunem wemi sąsiednimi krajainami. W 1932-33 w roku Polarnym bierze udział 50 narodów, urządzono do pracy 37 obserwatorów, z których zajęte przez Polaków na Wyspie Niedźwiedziej na leży do najważniejszych ze względu na bliskość bieguna, bo tylko dwa inne są bliżej jeszcze.

W każdym kraju biorącym udział w roku polarnym potworzyły się komisje. W Polsce należą do niej: dyr. P. I. M. dr. Lugeon, prof. Białoobrzki, del. Akademii Umiejętności, prof. A. B. Dobrowolski, prof. Hasek-Hłasko, prof. Kalinowski, prof. Smosarski, i prof. Groszkowski. Wyspa Niedźwiedzia znajduje się o przeszło 350 klm. od Nordkapu, a około 2600 od Warszawy, w prostej linii na północ. Znajdują się tam drewniane budynki, zaopatrywane w żywność na cały rok polarny, gdyż statki tam nie dochodzą i wskutek wiatrów i burz nie mogą zawijać do brzegów, niedźwiedzi weca le niema, ani żadnej zierzyny, prócz ptaków morskich. Dzień i noc trwają tu po cztery miesiące, a zorze polarne, których obserwacje stanowią jedno z zadań ekspedycji polskiej, świecą ze

wysmukłym norweskim, Sverre, odjechał dwaj studenci z Oxfordu, którzy tu spędzili trzy miesiące dla badań zoologicznych.

Gdy urządzono mieszkanie naszym młodym uczonej, gdy przewieziono 80 skrzyń zapasów, gdy zabrzmiały na płytach gramofonowych hymn norweski, a potem polski, narodowy, pożełali się ze statkiem, by czającym ich ze światem i pozostali, by pracami swymi wzbogacić dorobek naukowy wszechświata i zaświadczyć że i na tam, Polska, aczkolwiek wiek jest państwem tak jeszcze młode, czyni największe wysiłki, by na dążyć w ogólnoswiatowym biegu w każdej dziedzinie. Ekspedycję finansuje częściowo rząd polski i fundusz Rockefellera, dorazną pomoc w urządowaniu gudyńków okazały władze norweskie.

Obyź zdrowie i wytrwałość służyły naszym polarnym badaczom, myśl rodaków rzadko zapewne w gwarze dnia codziennego zatrzyma się przy ich pustej wyspie, wiatrami lodowem otoczonej, kiedy prowadzić będą swe badania ku chwale polskiej nauki i dla ogólnoludzkich korzyści, ale gdy wrócą szczęśliwie, cieszyć się będą wszyscy i witać ich radośnie.

Hel. Romer.

# WIĘŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Z działalności B. B. W. R. Zabranie w Podbrzeziu.

W dniu 11 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Gminnego BBWR w Podbrzeziu powiatu wileńsko-trockiego pod przewodnictwem prezesa Komitetu p. Karola Masłowskiego. Z ramienia Sekretariatu Powiatowego był obecny na posiedzeniu Kierownik biura Sekretariatu p. Andrzej Gawda.

Na posiedzeniu omawiano sprawę wewnętrzną-organizacyjną i kwestię pracy społecznej BBWR w okresie jesiennym.

## 72-letnia starszka oskarża swego 98-letniego brata o kradzież.

Policeja czumińska prowadzi obecnie do śledzenia w wyjątkowo sensacyjnej sprawie „złotego skarbku” na szkodę 72-letniej mieszki Emilji Tuncelowej, która oskarżyła o kradzież swojego 98-letniego brata. Według złożonego przez nią zeznania miał ten prawie stu letni starszyskrabk na jej szkodę 500 rb. w złocie i 150 złotych.

Wobec tego, że o tajemnicy sechowanego skarbku wiedział jedynie jej 98-letni brat po wzajemnym podjęciu, jest on sprawcą kradzieży. Policja wdrożyła w tej sensacyjnej sprawie dochodzenie.

Szczegóły tej sensacyjnej sprawy są następujące: Przed pięciu laty Emilja Tuncelowa od-

wała jej pieniądze na przechowanie bratu. „Skrabk” ten złożono do glinianego garnka, wykopane w izbie głęboką jamę i na dnie jej ulokowano garnek. Przed kilkunastoma latami potrzebne były pieniądze, wobec czego udała się do brata i odkopawszy jamę wydobyla garnek. Jakże wielkie było jej przerażenie, gdy skonstatowała, że garnek jest próżny. Skrabk, który miał się w nim znajdować, znikł bez śladu.

**Kino Dźwiękowe EDISON w LIDZIE**

**Dziś arcydzieła filmowego doby obecnej** potężnego dźwięku, reżyserii znakomitej. W rol. gl.: **Charles George Melford, p. MARADU Bickford, Rose Hobart, George Renavatt.** Wspaniała realizacja, która kosztowała przeszło dwa miliony dolarów i trwała rok czasu. Wielką ekspedycja złożona z 600 ludzi spędziła pół roku na półwyspie Malajskim i w niezgłębionych dżunglach Sumatry, filmując tło tego wspan. arcydzieła. Prawdziwe wycieczki wulkanu oraz groźne gromoty podziemne z wrzącego krateru po raz pierwszy ujęte przez kamerę. Konflikt uczuć, zwierząt i ludzi. Walka ze zgroźnymi krokodylami.

**Rymuszany pow. brastawskiego.** O „gramocie” rymuszańskie. Wiele da się powiedzieć o mrocznych krew w zyłach gramatycznych pism, nakazów i p. ksiąg gminnych, ale p. pisarz gminy J. Długoborski razem z p. wójtem F. Czerwińskim w Rymuszach pow. brastawskiego nie ustępują miejsca żadnej z gmin staję naszyście możliwości i ustanawiają rekord. mam wrazenie nie do pobicia. Nie mamy przed sobą nakaz szwarzkowskiego Nr. 409/A z dnia 6 lutego 1930 r. skierowany do Korcy Bronisława w Gajdach, gdzie tak się pisze: „W razie niewykonania powyższego szwarzkowskiego w terminie wskazanym powyżej Za rząd gminy wykona takowy na koszt i niebezpieczeństwo Pana, a to na podstawie art. 103 Rozp. Prezydenta R. P. o przysposobieniu w formie administracyjnej (Dz. Ust. 30 poz. 342 1928 r.)”

p. majorem Dziuębkiem przedstawicielem wojska na czele. Poświęcenia sztandaru do konał kapłan 86 p. p. ksiądz Wł. Malawski. Po wzięciu gwoździ pamiątkowych przed gmazgiem państwowym im. T. Zana nastąpiła wspólna fotografia ze sztandarami związkowymi. Pożniej w sali Bajka odbyła się uroczysta akademja, rozpoczęła okolicznościowym przemówieniem prezesa koła, przedstawił władz państwowych i związku. Następnie p. Demidowiczówna zadelklamowała wiersz p. t. „Pieśń nie zapomni”. Or. Ora oraz dedeklamował p. Sawiewicz. Orkiestra 86 p. p. pod batulą porucznika Michałowskiego odegrała Polonesa Szopena —dur i Figli-bandytów — Zappe.

## Turgiele.

Konkretna pomoc rolnikom gminy turgielejskiej: Gminę turgielejską odwiedził dość często pp. agronomowie, którzy usiłowali nauczyć tujejszych gospodarzy jak należy gospodarować, żeby mieć większą korzyść z roliwta. Praca tych pp. agronomów była oparta prawie wyłącznie na odczytach i pogadankach słowem na „gadaniu”. Niewiele skorzystała z tego gospodarstwa, gdyż tujejszy człowiek mało wierzy w to co słyszy. Najlepiej go mogą przekonać dowody namacalne. Zrozumiał i wczuł się agronom p. Smolonek, który oparł swa prace na innych podstawach. Wybrał w pobliżu Turgiel kilka nowopowstających chat i ujejszych gospodarzy i rozpoczął z nimi prace. Na początku, kilka lat temu, praca ta nie dawała pożądanego efektu, gdyż gospodarstwa te powstały na gorczyżu i zaniedbanych gruntach. Sądziły niedługożostaną drzewi z pokozewiów, gdyż uważały że nie ma innych lepszych sposobów gospodarowania, niż pozostałi których nauczyli ich ojcowie i dziadkowie P. Smolonek i wybrał przez te gospodarstwo na pokazowców nie zraził się tem i zabrali się do dalszej pracy. Przez wymienionej wyżej panna agronoma zostały ułożone dla każdego gospodarstwa plodow miany i udzielono cały szereg wskazówek rad, do których właściciele pokazowców gospodarstw starali się zastosowywać.

## Romantyczna historia.

Potajemny ślub córki chasyda z rzekomy „handlarzem żywym towarem”. Niedawno do policji śledczej w Wilnie wpłynęło zaimmeldowanie kupca lodzkiego, znanego wśród chasydów łódzkich, Rozenasa o ucieczkę jego córki. Jak wynikało z zaimmeldowania Rozenasa, córka jego poznała w swoim czasie jakiegoś osobnika nazwiskiem Mazewski, który uwiódł mu córkę i namówił do ucieczki z domu rodziców. Młodzieńca, zabrała z sobą panią i uciekła. Ona jednak nie wiedziała, że ten człowiek zbiegł z Lodzi, a że wyjechała ona wraz z wspomnianym Mazewskim w kierunku Wilna. Strapiony ojciec powziął wówczas podejrzenie, że córka jego wpadła w ręce handlarza żywym towarem, a ponieważ aniaby jakoby wyjechał w stronę Wilna, poszł na policję wileńską o zatrzymanie jej i jej uwolnienie. Zaimmeldowanie Rozenasa nadeszło do Wilna jednak zbyt późno. Przeprowadzone bowiem śledzenie policyjne wykazało, że zbiegła dziewczynka rzeczywiście przebywała przez pewien czas w Wilnie, lecz wyjechała, obawy zaś Rozenasa co do tego, że Mazewski jest handlarzem żywym towarem są nie słuszne i nie odpowiadają prawdzie, gdyż jak się okazało z Lodzi przybył on do Wilna, a wzięła tu w tajemny ślub, potem wyjechała w kierunku granicy sowejskiej i najprawdopodobniej przeszła ją nielegalnie. Przeprowadzone w dalszym ciągu dochodzenie wyjaśniło również powody, które spowodowały romantyczną ucieczkę. Rozenas jest chasydem i ma trzy córki. Zbiegła jest średnia. Przed ślubem poznała się ona z Mazewskim, no i strzała Kupidywa przesyła jej serce. Ojciec sprzeżwił się ten ślubowi bowiem w rodzinach chasydskich jest wyzwyta niewydawanie żonami młodzieży córki, dopóki starsza jest jeszcze panną. Chcąc jednak posubić swej ukochanej i nie mając cierpliwosci czekać, zanim starsza siostra wstąpi w związek małżeński, młodzie żbiegła z Lodzi i w Wilnie zawarła ślub.

## Oszmiana.

8-mioletni chłopiec rozszarpany przez granat. Osmioletni Jan Tonkiewicz ze wsi Mikule wszeszacja pow. oszmiańskiego znalazł na pastwisku granat ręczny i manipulując nim spowodował eksplozję w następstwie czego został rozszarpany w kawałki.

## Świętiany.

Tajemniczy zgon. Kole wsi Bojany gminy świętianskiej na polu przy drodze zrzlędono zwłoki mężczyzny lat 36. Dochodzenie policyjne ustaliło, że są to zwłoki Edwarda Zuka mieszkańca tejże wsi. Przyczyny zgonu narazie nie ustalono.

## Mołodeczno.

Z życia Koła Mjejscego Związku Pracowników Pocztowych w Mołodecznie. Energicznie wziął się do pracy Zarząd Koła Mjejscego pocztowców w Mołodecznie, powołany na walnym zebraniu Koła w dniu 6 grudnia 1931 roku z prezesem Banaszewskim na czele. Wyniki dotychczasowej pracy są następujące: W dniu 20 grudnia ub. r. została zorganizowana koleżeńska Kasa Samopomocy, która w ciężkich chwilach przychodzi naszym członkom z pomocą, bez potrzeby ubiegania się o pomoc do obcych. Następnie w dniu 6 lutego b. r. została zorganizowana zabawa reprezentacyjna pocztowców na cele pocztowego Komitetu bezrobocia w Wilnie oraz na ufundowanie szkladaru dla Koła. Zabawa pod protektoratem Starosty Powiatowego p. Stefanusa wypadła bardzo okazale przynosząc zgórą 100 zł. do chodu.

## Z pogranicza.

Melioracyjne roboty w wioskach pogranicza polsko-sowieckiego. Z pogranicza donoszą, iż naskutek porozumienia się kom. polsko-sowieckie w m. maju r. b. w sprawie odwodnienia gruntów granicznych wsi Zarebinów, Turczynowo, Grzesińskie Bory i zaścianku Dołhinowo przystąpiono do robót melioracyjnych w tych miejscowościach. Prace melioracyjne prowadzone były w odcinku granicznym polskim Tomaszewicem zaś sowieckim Dereczynowo. Dzięki pomocy władz granicznych polskich i sowieckich grunta i pola mieszkańców wsi wyżej wspomnianych w ciągu 4 miesięcy odwodniono i suche grunta przekazano mieszkańcom.

## Partyzanci grasują.

Do Wilna nadeszła wiadomość iż przed czoraj o święcie grupa partyzantów—chłopów grasująca w okęgach Mińszczyzny i Polceka usiłowała wysadzić w powietrze most na rzecce koto Troicka, na linii kolejowej Wletryno-Połock. Zamary partyzantów zauważyli dwóje wartowników, którzy strzelali naalarmowali najbliższy posterunek. Zama-chowcy na miejscu wypadku pozostawili bankę z dynamitem i zbiegli w okoliczności sy. Linja Wletryno-Połock przeznacza służbę do transportów towarowych straży granicznej, kolechozom i instytucjom sowieckim. Pociągi pasażerskie kursują na tej linii za ledwie 2-3 razy w tygodniu. Również linja ta służy holownikom do celów wojakowych.

## Z Biłorusi Sowieckiej.

Partyzanci grasują. Do Wilna nadeszła wiadomość iż przed czoraj o święcie grupa partyzantów—chłopów grasująca w okęgach Mińszczyzny i Polceka usiłowała wysadzić w powietrze most na rzecce koto Troicka, na linii kolejowej Wletryno-Połock. Zamary partyzantów zauważyli dwóje wartowników, którzy strzelali naalarmowali najbliższy posterunek. Zama-chowcy na miejscu wypadku pozostawili bankę z dynamitem i zbiegli w okoliczności sy. Linja Wletryno-Połock przeznacza służbę do transportów towarowych straży granicznej, kolechozom i instytucjom sowieckim. Pociągi pasażerskie kursują na tej linii za ledwie 2-3 razy w tygodniu. Również linja ta służy holownikom do celów wojakowych.

## Pogranicza.

Melioracyjne roboty w wioskach pogranicza polsko-sowieckiego. Z pogranicza donoszą, iż naskutek porozumienia się kom. polsko-sowieckie w m. maju r. b. w sprawie odwodnienia gruntów granicznych wsi Zarebinów, Turczynowo, Grzesińskie Bory i zaścianku Dołhinowo przystąpiono do robót melioracyjnych w tych miejscowościach. Prace melioracyjne prowadzone były w odcinku granicznym polskim Tomaszewicem zaś sowieckim Dereczynowo. Dzięki pomocy władz granicznych polskich i sowieckich grunta i pola mieszkańców wsi wyżej wspomnianych w ciągu 4 miesięcy odwodniono i suche grunta przekazano mieszkańcom.

## Napad nożowników na Równem Polu.

Do ambulatorium pogotowia ratunkowego został w dniu wczorajszym przywieziony mężczyzna m. Wilna Aleksander Walentynowicz — robotnik zamieszkały przy trakcie Bystrzyckim 34, z przelbitą nożem ręką. Po założeniu mu opatrunków, Walentynowicz zeznał, że w wtorek wczoraj, gdy wracał do domu, został na Równem Polu napadnięty przez nieznanych osobników, którzy dotknęli go pobili i przebili nożem rękę, poczem jeden z napastników wyciągnął mu z kieszeni 30 złotych. Dokonawszy rabunku napastnicy zbiegli.

## Żywieństwo.

Ożywieństwo się ruchu towarowego między Polską a Sowiecami. Ze Stolpców donoszą, iż w ostatnich dniach na granicy polsko-sowieckiej znacznie ożywił się ruch towarowy. Codziennie do Rosji przez stację graniczną udaje się po kilkanaście wagonów towarów, maszyn, galanterji, materiałów blawatnych ostatnio zakupionych przez mijsie sowieckie w Polsce. Do Polski również przycho-

## Z Biłorusi Sowieckiej.

Partyzanci grasują. Do Wilna nadeszła wiadomość iż przed czoraj o święcie grupa partyzantów—chłopów grasująca w okęgach Mińszczyzny i Polceka usiłowała wysadzić w powietrze most na rzecce koto Troicka, na linii kolejowej Wletryno-Połock. Zamary partyzantów zauważyli dwóje wartowników, którzy strzelali naalarmowali najbliższy posterunek. Zama-chowcy na miejscu wypadku pozostawili bankę z dynamitem i zbiegli w okoliczności sy. Linja Wletryno-Połock przeznacza służbę do transportów towarowych straży granicznej, kolechozom i instytucjom sowieckim. Pociągi pasażerskie kursują na tej linii za ledwie 2-3 razy w tygodniu. Również linja ta służy holownikom do celów wojakowych.

## Zaćmienie księżyca.

Wczoraj w godzinach wieczornych jasno świecąca tarcza księżyca zaczęła powoli zakrywać się czarną plamą. Zaćmienie rozpoczęło się koło godz. 9 i trwało do godziny 11. Koło godz.

10-ej księżyc prawie całkowicie się pokrył czarną zasłoną.

Zaćmienie księżyca tłumnie obserwowane było przez przechodniów.

## Projekt racjonalizacji „Arbonu”.

Kierownik wileńskiego „Arbonu” p. inż. Massalski informował wczoraj przedstawicieli prasy o zamierzonych aktualnych posunięciach T-wa w dziedzinie komunikacji miejskiej.

Impulsem do tych zmian była zarówno potrzeba usunięcia usterek ruchu, jak i to w pierwszym rzędzie, zmniejszenia deficytu przedsiębiorstwa, która dotąd okraglo ma się wyrażać cyfrą 400.000.

Dotychczasowe wysiłki w tym kierunku, np. zmniejszenie cen biletów o 30 proc. dały wprawdzie efektywny statystycznie wynik — wzrost frekwencji o 50 proc. — stanu kasy to jednak nie poprawiło. Zachodzi potrzeba poczynienia oszczędności.

Generalnym środkiem ku temu ma być zmniejszenie „wozikilometrów”. Projekt p. dyr. Massalskiego przewidywa skrócenie ich aż 50.000 miesięcznie. Ma to być osiągnięte przez zmniejszenie tras biegu, zmniejszenie częstotliwości kursowania wozów i komasację linii. Szczegóły tego projektu będziemy mogli zreferować czytelnikom dopiero jutro, gdy będziemy mieli do dyspozycji planik sytuacyjny. Dział kilka ogólnych uwag:

Pierwsza myśl, która narzuca się każdemu konsumentowi tego produktu to codziennej potrzeby: „A więc będą jeszcze dłużej występować na przystankach”. Na to projektodawca ma następującą odpowiedź: „Dla konsumenta jest bardziej ważną pewnością regularnej niezawodnej komunikacji”. Można to przyjąć, gdy się ma chro-nomatr w kieszeni. Można to przyjąć nat bardziej, że zmniejszenie częstotliwości kursowania wozów ma dotknąć przeważnie peryferje, będąc jednocześnie nowem zobowiązaniem „Arbonu” do ścisłego przestrzegania punktualności w śródmieściu. Trzeba to przyjąć, jeżeli Zarzece daje 250 osób dzień, frekwencji a Wilkomińskiego 180. Druga myśl konsumenta: „A skąd będą wiedzieli o godzinach odjeżdżania autobusów?”. Mają być ustawione tablice, narazie na końcówkach i węzłowych przystankach, słopniowo na

wszystkich, następującej m. więcej treści: „Pierwszy autobus o godz. 7, następnie co 5 minut, ostatni o 11-ej”. Mają być przystanki. Świeciana koncepcja Analfabeta obliczy, gdy chodzi o okrągłe cyfry, gdy chodzi o okrągłe przerywy w kursowaniu wozów. Ale wyobraźmy sobie tablicę treści następującej: „Pierwszy autobus o 8.07, następnie co 13 minut”. Przychodisz, czytelniku, na przystanek o 13.08. Wylieź, o której będzie najbliższy autobus. Stanowczo świeciana koncepcja. Zanim wylieysz, już będziesz w domu. Czas tak szybko upływa przy rozwiązywaniu lamigłówki.

Zgadujemy tu wątpliwości i pytania konsumenta. Należy chyba mieć nadzieję umieścić następującej: „a ulgi?”. Mają być ulgi. Zamierza się wprowadzić zamiast biletów „miesięcznych” — t. zw. „abonamentowe”. Jest to zeszycik z biletami. Kupujący taki zeszycik za 10 zł. otrzymałby 10 proc. zniżki, za 15 zł. — 15 proc i za 20 zł. — 20 proc. (Szkoda, że ta skala nie została utrzymana do 100).

System „abonamentowy” wydaje się o tyle wygodniejszy od „miesięcznego”, że się nie jest związany ograniczonym odcinkiem trasy. Mając bowiem 2 rodzaje biletów 15 gr. i 20 gr. można uiszczać całą skalę pobieranych cen. Przytem jest gwarancja, że się nie przepłaci za niewykorzystane przejazdy, „miesięczne” bowiem biletu są kalkulowane za 5-rzeczywisty jazd dziennie. Zresztą i „miesięczne” mają być zachowane.

Na ostatnie najczarniejszy punkt projektu: 18 osób straci pracę. 18 rodzin straci pewność codziennego pożywienia, 18 nowych osób zacznie szturmuwać o pomoc społeczną. Nie ublagana jest kalkulacja handlowa. I nie zmienia terminologia. P. dyrektor nazywa to nie „zwolnieniem”, lecz „selekcją”. Jaka różnica? Dobrze byłoby, żeby magistrat, który w piątek ma rozważać projekt „Arbonu”, pomyślał trochę o tych „wyselekcjonowanych”.

## Lata mijają — należy więc z wczasu dbać o zachowanie pięknej cery i jędrnego ciała!

Mężczyźni patrzą z podziwem na świeżą, dziewczęcą cerę. Dlatego też miliony kobiet pielęgnują urodę i konserwują jędrność ciała przez codzienne regularne stosowanie mydła Palmolive. Gdy do wyrobu tego słynnego na cały świat mydła użyte zostają najnaturalniejsze oleje kosmetyczne — mianowicie oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych.



Niech Pani naciera codziennie rano i wieczorem twarz obfitą pianą mydła Palmolive, w ten sposób, by pianą mogła wnikać w każdą najmniejszą porę, następnie niech Pani spuści twarz ciepłą, a potem zimną wodą i delikatnie osuszy ręcznikiem. Niech Pani używa również mydła

Palmolive do codziennej kąpieli całego ciała. Zdziwi się Pani, jak delikatną i miękką stanie się skóra, jak elastyczną i świeżą. Dlatego też tajemnica wyrobu mydła Palmolive jest jedną z najcenniejszych tajemnic pielęgnowania urody na świecie.

**MYDŁO PALMOLIVE**  
Prosimy żądać stale prawdziwego mydła Palmolive, zwracając uwagę na zielone opakowanie z czarną opaską i złotym napisem Palmolive.  
TERAZ gr. 90  
WYROB KRAJOWY

## Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego.

Dzisiaj we czwartek 15 września w lokalu Klubu Przemysłowo-Handlowego Mickiewicza 33 o godzinie 18 p. wojewoda Bezcokowicz w obecności przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego, Samorządu, Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej oraz licznie zaproszonych gości, dokona otwarcia Wystawy Ruchomej. Poza ruchomymi ekspozycjami w Wystawie bierze udział 30 firm miejscowych z branży włókienniczo-konfekcyjnej i branży drzewnej. Na onegdajszym posiedzeniu Miejsceowego Komitetu Wystawy, któremu przewodniczył p. Hajdukiewicz Naezelnik Wydziału Przemysłowego Województwa i dyrektor Wystawy Ruchomej p. Skwarczynski ustalono porządek przemówień przy otwarciu Wystawy i uchwalono zaprosić 8 członków do Komisji Kwalifikacyjnej dla odznaczenia wystawców miejscowych. Odznaczenia mają być dwójakiego rodzaju Dyplomy Uznania i Listy Pochwalne.

## RADJO

CZWARTEK, dnia 15 września 1932 roku. 11.58 — Sygnal czasu, 13.10: Program dzienney, 13.15: Słynne zespoły muzyki tanecznej (płyty), 15.35: Kom. meteor. 15.40: Utwory Piotra Czajkowskiego (płyty), 16.30: Kom. gimn. „Sokol” 16.45: Recital śpiewaczy Stefana Grabowskiej, 17.15: Recytacja w wykonaniu Heleny Żelwerowiczówny, 17.30: Najpiękniejsza piosenka Halki Ordonówny (płyty), 18.00: Transmisja z otwarcia wystawy ruchomej, prób i wzorów przemysłu krajowego, 18.30: Muzyka taneczna, 19.10: Program na piątek, 19.15: Skrzynka pocztowa Nr. 213 — 19.35: Prasowy dziennik radiowy, 19.45: Rozmaitości, 20.00: Koncert, 21.20: Koncert, 21.30: Studuchowski: Drugie imię miłości, 21.50: Komunikaty, 22.00: Filmy dźwiękowe, 22.40: Wład. sportowe, 22.50: Muzyka taneczna.

## Nowy rozkład lotów na polskich liniach lotniczych.

Z dnium 1 października br. wechodzą w życie nowy rozkład lotów na polskich liniach lotniczych. Według nowego rozkładu samoloty odlatywać będą z Warszawy wtorki, czwartki i soboty do Bydgoszczy o godz. 9, do Poznania o 12.40, do Katowic o 13. W poniedziałki, środy i piątki odlatywać będą samoloty z Warszawy do Wilna o godz. 9.15, do Krakowa, Katowic, Berna i Wiednia o 8.30, do Lwowa o 9.30. Samoloty Warszawa—Bydgoszcz będą miały dalsze bezpośrednie połączenie z Gdańskiem (Gdynią).

PIĄTEK, dnia 16 września 1932 roku. 11.58 — Sygnal czasu, 15.10 — Program dzienney, 15.15: Płyty, 15.35 — kom. met. 15.40 — muzyka kameralna (płyty), 16.30 — Kom. Tow. Org. i Kolek Rolniczych, 16.40 — Odezyt, 17.00 — Koncert, 18.00 — „Społeczeństwo genjalnych ślepców” — od czyt. 18.20 — muzyka lekka z Cieczehosłowacji, 19.15 — z zagadnień litewskich, 19.30 — program na sobotę, 19.35 — Prasowy dzien nik radiowy, 19.45 — Przegląd prasy rolniczej, 19.55 — rozmaitości, 20.00 — Pogadanka muzyczna, 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonji, 22.30 — komunikaty, 22.40 — wiadomości sportowe, 22.50 — muzyka taneczna.

## Drugie imię miłości.

Jako słuchowisko z Warszawy nadsłuchane zostanie dziś o godz. 21.20 nowa komedia Stanisława Mitażewskiego p. t. „Drugie imię miłości”, która w ubiegłym sezonie odniosła znaczny sukces na scenach polskich. Utwór ten został odpowiednio urządkowany, wskutek czego wysłuchanie go w sali nie znajmie więcej niż pół godziny czasu.

## HANKA ORDONÓWNA.

Dla wielbicieli Halki Ordonówny przgotowała rozgłoszenia wileńska w dzisiejszym programie radiowym, dzięki czemu usłyszmy wybór najpiękniejszych piosenek znan komitej artystki.

## Konkurs na pracę o uproszczonych księgach handlowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie ogłosiła konkurs na pracę na temat: „O uproszczonych księgach handlowych”. Ustalone zostały dwie nagrody: I — 500 zł. i II 300 zł. Przekładny termin nadsyłania prac — 30 listopada r. b. — Szczegóły co do warunków konkursu udzieli na żądanie biuro Izby, ulica Trocka 3.

## Zagadkowe samobójstwo na Wilczej Łapie. Samobójca o dwudziestu ranach.

W dniu wczorajszym około godziny 3 w pobliżu szpitala kolejowego na Wilczej Łapie, w krzakach na górze, przez którą prowadzi najbliższe przejście ze szpitala kolejowego na ulicę Legionowa, znaleziony został przez przechodnia mężczyzna, leżący w stanie nieprzytomnym w kaluży krwi. Lewa ręką nieznanego była całkowicie pokrajana nożem. W prawej zaś ręce, w której zmarły ścisł kruczoowo brzytwę widniała jedna głęboką raną. Wszystko świadczyło o tem, że nieznanemu popełnił samobójstwo, prze-

## ARJE OPEROWE I POEZJE.

Na dzisiejszym popołudniowym koncercie (godz. 16.45) wystąpi przed mikrofonem wileńskim jako solistka p. Stefania Grabowska (sopran) odpowiadając z towarzyszeniem fortepianu m. in. dumkę z opery „Flis”, Moniuszki oraz arje z opery „Eugeniusz Oniegin” scena z listem. Po koncercie art. dra. matyczna H. Żelwerowiczówna recytować będzie utwory poetki Stanisława Ciesielskiego, przedstawiciela najmłodszej poezji polskiej.

KRONIKA

Czwartek 15 Wrzesień

Spzostrenia Zakladu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 14/IX - 1932 roku.

Cisnienie srednie w milimetrach: 762

Temperatura srednia + 10 C.

Wiatr polnocno-zachodni.

Tendencja: wzrost.

Uwagi: przeloty deszcz.

Choroby zakaźne w Wilnie. Wydział Zdrowia m. Wilna zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny 6, plamisty 2, gruźlica 8 (2 zgony), jaglica 9, błonica 4, róża 3, dżwica karku 1 inne choroby 16.

Badanie wozów dalekobieżnych. W związku z często zdarzającymi się wypadkami autobusów dalekobieżnych, specjalna komisja techniczna przeprowadziła szczegółowe badania wozów kursujących między Wilnem a innymi miastami województwa wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego.

Badanie wozów dalekobieżnych. W związku z często zdarzającymi się wypadkami autobusów dalekobieżnych, specjalna komisja techniczna przeprowadziła szczegółowe badania wozów kursujących między Wilnem a innymi miastami województwa wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego.

Teatr i Muzyka. Lutnia. "Cudowny polow". Dziś w czwartek dnia 15 września o godz. 8.15 p. r. trzeci wybrana sztuka Franka Vospera p. t. "Cudowny polow".

Miejska. Przyrost ludności w Wilnie. W ubiegłym miesiącu na terenie m. Wilna urodziło się 146 dzieci żywych z czego zmarło po kilku dniach 18, przy życiu pozostało 133.

Likwidacja wydziału egzekucyjnego. Prace specjalnej komisji, kierującej sprawą likwidacji wydziału egzekucyjnego, magistratu m. Wilna, postępują szybko.

Sprawy Akademickie. Kola Polonistów St. U.S.B. Wszyscy wstępujący na wydział humanistyki U.S.B. mogą zasięgnąć informacji w sprawie studjów w Informatorium Kola Polonistów St. U.S.B.

Sprawy Szkolne. Dom Dziecka. Z dniem 1 października r. b. zostaje otwarte przedszkole przy "Ognisku" Kolejowym w Wilnie p. n. "Dom Dziecka".

Gospodarcza. Konsumcja mięsa w Wilnie. Konsumcja mięsa w Wilnie w ostatnim tygodniu znacznie wzrosła. Na targ miejski sprzedano 2346 sztuk bydła i nierogacizny.

Różne. Kursy Sanitarne Czerwonego Krzyża. Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszym informuje, że wkrótce rozpocznie się VI kurs dla siostr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ważne ogłoszenia. Podania o przyjęciu na Kurs przyjmujące Okręgową Sekcję Siostr ulica Zawalnia Nr. 1 codziennie od godz. 10-13 i od 18-20.

Ważne ogłoszenia. Od kandydatów, narodowości polskiej, wyznaczone jest świadectwo szkolne z ukończonej nieomniętnie 4 kl. szkoły średniej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej i dowód obywatelstwa polskiego.

Ważne ogłoszenia. Wpisowe - zł. 20, przy zarejestrowaniu się w poczet siostr pogotowia sanitarnego - Wykłady teoretyczne i praktyczne - bez płatne. Bez złożeń zobowiązania wpisowe wynosi zł. 50.

Ważne ogłoszenia. Ze względu na liczne zgłoszenia kandydatki uprasza się o wcześniejsze składanie podań.

GDZIE I KIEDY STARTUJE KUSOCINSKI?

Najbliższy start Kusocińskiego będzie 17 b. m. w Warszawie na 3.000 metrów z Finnem Tuominenem. 18 b. m. zaś obaj startują w Łodzi. W Pradze Kusociński biegnie 1500 m. i 5 km 24 i 25 b. m.

Dnia 28 b. m. w Wiedniu w meczu z Austrją, 1 października w Budapeszcie w meczu z Węgrami a 8 i 9 października bieżącego udział w zawodach zorganizowanych przez Warszawiankę w Warszawie, 15 października Kusociński startuje w Paryżu w "Prix Jean Bouin" na 5.000 wygranym przez niego w roku ubiegłym.

PUSZKARZEWICZ ZWYCIĘZCA TURNIEJU TENNISOWEGO. Trwający od czterech dni turniej tenisowy o puchar przedmiotu "Słowa" zakończył się dopiero we wtorek. Finałem pomiędzy czolową rakiętą Wilna Kewesem (ZAKS) i młodym, nieznanym, ale obiecującym zawodnikiem Puszkarczewiczem, zwyciężył ten ostatni budząc entuzjazm przybyłego na zawody młodzieży szkolnej.

Kusociński zawsze pierwszy. Nasz as nietylko jest pierwszym biegaczem świata. Tam, gdzie chodzi o uznanie dla bohaterów wysiłku, nie pozostaje on również w tyle.

Kusociński - Piłpola. WARSZAWA, 14. 9. (Pat). Jak się dowiadujemy, zapowiadany występ w stolicy w dniu 17 b. m. na boisku Legii biegacza fińskiego Tuovonena nie dojdzie do skutku. Toi vonen - jak się okazuje - również bawi w Japonii. Zamiast Tuovonena przybędzie do Warszawy młody talent fiński Piłpola, który w ostatnich miesiącach wybił się na długo dystansowca dzięki miary. Piłpola osiągnął ostatnio wyniki następujące:

Na 1500 metr. 3 m. 58 s., a na 5 tys metr - 13 m 54 sek. Walka Kusocińskiego z Piłpolą w sobotę na stadionie Legii zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Ze świata. SKŁAD REPREZENTACJI WŁOSKIEJ NA MECZ Z POLSKĄ. Niedzielnym mecz Polska Włochy będzie bez wątpienia jednym z ważniejszych wydarzeń sportowych bieżącego roku.

Ze świata. Waga lekka: Missirini - rutynowy i wyrobiony taktycznie zawodnik. Zwycięzył m. in. Kuglera i Badera.

Ze świata. Waga półśrednia: Aldoini - posiada tytuł mistrza Ligurji (trzykrotnie) i mistrza północnych Włoch na rok 1932.

Ze świata. Waga średnia: Neri - W walkach międzypaństwowych przegrał tylko raz. Odnosił one zwycięstwa.

Ze świata. Waga ciężka: Bassi - niejednokrotnie reprezentant w meczach międzypaństwowych. Waga ciężka: Larin - ma piękne sukcesy nad znanymi w Polsce: Ambrossem (Czechy) i Kirissym (Węgry), których pokonał przez k. o.

Ze świata. Nietawie więc zadanie oczekuje naszych pięciolarzy w niedzielę.

„Nasza Dola” nowy zbiór poezji WANDY DOBACZEWSKIEJ wyszedł z drukarni „Lux” i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: księgarnia św. Wojciecha

WYPADKI I KRADZIEŻE. PODSTĘPNA EKSMISJA 18 OSÓB. Przekłkili dniami pisaliśmy w „Kurjerze” o tem, że mieszkaniec domu nr. 16 przy ulicy Sokolej wnieśli skargę do władz śledczych, na właściciela domu p. Abramowicz

czwora oraz niejakiego Klukowskiego, że po pełnili promyslowo oszustwo w celu wyeksmitowania wszystkich rodzin zamieszkałych w domu Abramowiczowej. Oszustwo to miało polegać na tem, że właściciele domu podstępnie oświadczyli lokatorom, że sprzedają domu Klukowskiemu, a w międzyczasie wnieśli skargę do sądu domagając się eksmisji lokatorów na tej podstawie, że lokatory nie uznają jej rzekomo za gospodynię i nie płacą komornego.

Jak się obecnie dowiadujemy sprawa ta znajduje się u p. wiceprokuratora. Tymczasem zanim dojdzie do rozprawy, wiceprokurator, eksmisja nabrała mocy prawnej i komornik wyznaczył na 20 b. m. przymusowe usunięcie mieszkańców wspomnianego domu w liczbie 18 osób. w tem 8 dzieci. (e)

ZAGADKOWE ZATRUCIE. Nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo? W dniu wczorajszym o godzinie 3 w nocy dostarczona została do szpitala Sawicz z oznakami poważnego zatrucia się stała mieszkanka m. Wilna Emilia Feldman, zam. przy ul. Wileńskiej 15.

Emilia Feldman znaleziona została przez jednego z domowników w swoim pokoju nieprzytomną. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że zdrażda ona oznaki poważnego zatrucia i skierował chorą do szpitala. W szpitalu dotychczas nie zdołano ustalić jaką trucizną Feldman się za trula.

Nie zostało również wyjaśnione przy jakich okolicznościach zatrucie nastąpiło i czy ma się w danym wypadku do czynienia z zamachem samobójczym czy też Feldman padła ofiarą jakiegoś nieszczęśliwego wypadku. Powiadomiona o wypadku policja wczoraj się dochodziła. (e)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE DWÓCH CHŁOPCÓW. W dniu wczorajszym do 4 komisariatu policji wileńskiej zgłosiła się p. Józefa Zyko wam, przy ul. Chocimskiej Nr. 10 i dawała o zagadkowe zaginięcie dwóch znajdujących się pod jej opieką chłopców, a mianowicie 14 letniego Henryka Sadowskiego oraz jego 10 letniego brata Wiktorę.

Chłopcy według oświadczenia Zykowej wyszli we wtorek z rana do szkoły i więcej nie powrócili. Gdy zaniepokojona udała się

tegoż wieczora do szkoły, dowiedziała się, że chłopcy nawet nie byli w szkole. Policja wszczęła poszukiwania. (M)

ZAMACH SAMOBÓJCZY. W dniu 13 b. m. Doweiko Piotr, lat 46, robotnik (Unwersytecka 4) w podwórzu do mu Nr. 9 przy ul. Bazylijskiej w celu pozawienia się życia wypił sublimat. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy odwołał desperata do szpitala Żydowskiego w stanie niezagrażającym życiu. Przyczyna niezamach, nieznana. (e)

KRADZIEŻE. W dniu 13 b. m. nieznanymi sprawcami pomocą wycięcia szary dostali się do mieszkania Zieleniewskiego Antoniego (Pilsudskiego 31) skąd skradli garderobę męską, damską, nakrycia stołowe oraz inne drobne rzeczy łącznej wartości 1.500 zł.

W dniu 13 b. m. Ałowska Eleonora, lat 28, stałego miejsca zamieszkania skradła z mieszkania mieszkanka Mackielowej Wiktorji (Koszykowa 40) 100 zł. gotówką. Za Ałowską wszczęto poszukiwania.

W TYCH DNIACH

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

W TYCH DNIACH wystąpi po raz 1-zy w Wilnie

ŚPIEWAK NIEZNYNY

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŚPIEWAK NIEZNYNY którego czarna maska kryje jednego z najbardziej znanych tenorów świata i najbardziej niesamowite dzieje miłości romantycznej.

ŻONA NA JEDNĄ NOC

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

ŻONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahama

WIRGIL MARKHAM.

DJABEŁ KUSI.

(THE DEVIL DRIVES). Powieść amerykańska. Przekład autoryzowany z angielskiego.

Saunders ostrzegł nas z miejsca, żebyśmy ich nie zadeptali. Nie trzeba było psuć roboty policji. Może ja po winienem być objąć komendę nad całą gromadką, ale tak byłem swobodniejszy.

Miałem go zresztą na oku. Cofnął się do progu, a Saunders podszedł na palcach do umarłego. Obserwowałem bacznie wszystkie jego poruszenia. Ponieważ izba była mała, zrobił najwyżej dziesięć kroków. Stał ostrożnie, żeby nie za deptać żadnego śladu.

Pochylił się i dotknął złożonej na pierścieniu ręki kapitana. — Zimna! — zawołał do nas, przostając się. — I zupełnie sztywna.

Następnie pochylił się nad głowę, najprędzej obejrzał ją, a potem przesuwał delikatnie ręką po czaszce. — Guz — oznajmił. — I rana,

pitana. Zdziwiłem się, że wyciekło ty le wody. — Był w wodzie — zawyrokował Saunders. I oglądając ubranie zmarłego, dodał: Nie przysięgałbym, ale zda je mi się, że to jest woda z jeziora. Albo to są ślady wodorostów, albo nie wiem, co.

Zamknął kubek i na moje żądanie zajął do paleniska. Widzieliśmy obaj przed dwiema godzinami słabą smużkę dymu wydobywającego się ko minem, ale teraz z ognia została już tylko garstka zimnego popiołu.

Saunders postawił kubek z wodą na stole, wrócił do nas i zamknął drzwi. Było już dobrze po południu i narazie nie dało się zrobić nic więcej.

Jobson ofiarował się zostać na miejscu do przybycia władz. Chodziły mi po głowie różne podjęrzenia, ale nie co do niego, więc zgodziłem się na to z całą chęcią.

W drodze do miasteczka Saunders i Sam Orr mierzeli, a i ja nie starałem się podtrzymać rozmowy. Czulem, że byli zdumieni, chociaż napewno nie równie zdumieni, niż ja. Nie widzieliśmy ję jeszcze, czy kapitan Hearnshaw utonął, czy został utopiony, zabity uderzeniem w głowę, otruty, czy nawet

zatrzymany. W każdym razie ślady nóg w izbie wskazywały na to, że albo mu ktoś pomógł umrzeć, albo był co najmniej świadkiem jego śmierci.

Z drugiej strony, jeżeli ktoś był z kapitanem w chwili śmierci, to z całą pewnością nie mógł potem wyjść przez żadne z okien, a drzwi były zamknięte od środka na klucz i zaryglowane.

Przyszło mi na myśl, że ponieważ zakratowane okno można było na upartego otworzyć od zewnątrz, ktoś mógł wsunąć przez nie długi pręt z hakami i w ten sposób zaryglować drzwi od środka i może nawet przekreślić klucz. Ale nie, bo wtedy pozostałyby ślady nóg w mokrej ziemi pod oknem. Pamiętałem dobrze, że zaglądałem rano przez to okno, spojrzałem na ziemię i zauważyłem tylko ślady nóg Maggie z poprzedniego dnia.

Jednym słowem drzwi musiały być zamknięte i zaryglowane od środka. Ale to znów było niemożliwe. Spojrzałem na uśmiechającą się słońcem świat, na cichą błękitną roztoz Ontario, na szmat zoranych pól i na wesołe miasteczko w dole i zapytałem siebie: kto oszalał: ja czy świat?

ROZDZIAŁ XXII.

Człowiek o literackich gustach. Często się słyszy, że ludzie o spleczonych na końcu nosach są mniej lub więcej tępi. Ja miałem we Franklinie doznyczenia i z plaskami nosami i z niskimi czolami i z blisko osadzonemi oczami, i z wysuniętymi górnymi wargami i doszedłem do przekonania, że wszystko to są rzetelne budy. Okazało się to arcy dowiednie na detektywie, który przybył po południu z Newarku. Nazywał się Veen, miał nos jak kartofel, ale był sprytny jak cholera, dosyć wykształcony i czytywał książki.

Auto jego rozbiło się w drodze do Middlehaven (paupka, nie droga: nic tylko dziury i góry) tak, że dotarł na miejsce autobusem. Charlie, szofer, dowiedział się już, co się stało, gdyż Sam Orr nie umiał nigdy utrzymać języka za zębami, ale Veen nie dał się wciągnąć w dyskusję. Charlie gadał do niego przez ramię, na przestrzeni paru mił i nie udało mu się wysłodać pasażera.

Nie — mówił Veen — sam w pierw zobaczę, jak i co. Potem do

Redaktor odpowiedzialny Witold Kłiszka.

</